

Nieznani, Sinobrody

Słowa: Marcin Jamróg

Muzyka: Marek Dębowski

Gdzieś w krainie skutej lodem,

Na odległych krańcach mórz,

Mieszkał Wiking sinobrody,

Co posępną mordę miał.

Opowiadał o morzach, o bezkresnych przestworzach

I o walkach, które stoczył sam na sam.

Stary rum wysączył w mig,

Do kamratów rzecze tak:

Dajcie z wielkim uchem dzban,

Swą historię sprzedam wam.

Więc mu dali kufel mój

I stał się cud:

Będąc jeszcze młodym chwatem,

Wnet poznałem smak,

Jak zdobywać łatwy pieniądz

Przez piracki fach.

Wypłynęliśmy na morze

Na okrętach swych,

Zobaczywszy jakiś statek

Braliśmy go pod kil.

Ref.: Hej barmanie! Jeszcze nalej!

Sinobrody daje nam

Swe historie niebywałe

Z groźnych mgieł i wielkich raf.

Płynie statek od Jankesów,

Niespodziankę mam,

Pod postacią pięknej Lucy

Spod niebieskich ram.

Gdy zbliżyłem się do Lucy

Chciałem objąć ją,

Lecz objąłem nie to ciało,

Stał przede mną on.

ref...

Mimo, iż był wielki basior,

Powaliłem go,

Już na rejach brać piracka

Śpiewa chwałę mą:

Dzięki Tobie, dzielny chwacie,

Bosman zaraz zejdzie w dół,

Czasy jego wielkiej chwały

Chwalić będzie szczur.

Weź za żonę piękną Lucy

I poprowadź nas,

Do ładowni pełnych złota,

Co czekają nas.

Ref.: To już koniec, rumu pusty dzban,

Tych historii więcej znam.

Gdy spotkamy się w tawernie,

Może znów opowiem wam.

Hej barmanie! Jeszcze nalej!

Sinobrody daje nam

Swe historie niebywałe

Z groźnych mgieł i wielkich raf.